



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

"Wielkopolanie sięgnęli po wolność sami"

27 grudnia 2014 roku w stolicy Wielkopolski odbyły się centralne uroczystości poświęcone 96. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, których gospodarzem był Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

W godzinach porannych w hołdzie Powstańcom zostały złożone kwiaty od władz województwa w miejscach pamięci: na Cmentarzu Górczyńskim i na Junikowie, pod Hotelem Royal, pod pomnikiem Stanisława Mikołajczyka oraz przy głazie na Cytadeli.

Główne uroczystości pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich poprzedziła chwila pamięci przy grobie generała Stanisława Taczaka. O godz. 10.15., tradycyjnie w asyście harcerzy, złożone zostały kwiaty i zapalony został znicz na mogile pierwszego dowódcy Powstania.

O godz. 11.00 przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich rozpoczęły się centralne uroczystości 96. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Wzięli w nich udział m.in. przedstawiciele administracji rządowej, samorządowcy, członkowie stowarzyszeń i organizacji, służby mundurowe, środowisko akademickie, uczniowie i harcerze. Do zgromadzonych list skierowała Ewa Kopacz, Prezes Rady Ministrów.

Po uroczystościach zebrani goście przeszli w pochodzie do Fary Poznańskiej na mszę świętą w intencji Powstańców, którą koncelebrował Jego Ekscelencja Ksiądz Arcybiskup Stanisław Gądecki.

W trakcie pochodu zostały złożone wiązanki kwiatów pod tablicami: Franciszka Ratajczaka, Dowódców Powstania Wielkopolskiego, Ignacego Jana Paderewskiego oraz przy Pomniku 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

Na Placu Wolności zagościło Powstańcze Studio Fotograficzne „Pamiętajmy o Bohaterach, zostawmy swój ślad w Powstaniu Wielkopolskim”. W specjalnym namiocie, w zakładzie fotograficznym z początku XX wieku cofneliśmy się w czasie o 96 lat. Dzięki technologii GreenScreen, znanej z produkcji filmowych, można było zrobić sobie zdjęcie z samym mistrzem Ignacym Janem Paderewskim, Powstańcami Wielkopolskimi lub na tle samolotu z biało-czerwoną szachownicą stacjonującego na ławicy. Każdy, kto odwiedził nasz namiot na Placu Wolności otrzymał wyjątkową pamiątkę – swoje stylizowane na archiwalne zdjęcie w kolorze sepii.

Podobnie, jak w roku ubiegłym na placu Wolności uczestnicy rocznicowych obchodów mogli skosztować bezpłatnej grochówki.

O godz. 19.00 w Auli UAM rozpocznie się koncert z okazji 96. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Wystąpi Orkiestra Kameralna Polskiego Radia AMADEUS pod dyrekcją Agnieszki Duczmal. W programie koncertu znalazły się utwory Henryka Mikołaja Góreckiego, Mikołaja Góreckiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Henryka Wieniawskiego i Wojciecha Kilara.

Organizatorem obchodów 96. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego jest Samorząd Województwa Wielkopolskiego, a ich współorganizatorem Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919.

Podczas uroczystości pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich Marszałek Marek Woźniak powiedział:

Szanowni Państwo

Nieopodal tego miejsca, 27 grudnia 1918 roku, padły pierwsze strzały Powstania Wielkopolskiego.



Przyjazd Ignacego Jana Paderewskiego do Poznania stał się zarzewiem tego, co było nieuniknione - zarówno wobec sytuacji politycznej w powojennej Europie, jak i nastrojów Polaków pod zaborem pruskim.

Wielkopolanie sięgnęli po wolność sami, nie licząc na wspaniatomysłność wojennych zwycięzców i mając świadomość ceny, jaką - być może - przyjdzie im zapłacić.

Spontanicznie organizujące się oddziały szły do Powstania z każdego zakątka Wielkopolski. Najmłodszy powstańcy mieli lat kilkanaście, najstarsi ponad 70.

Kto walczyć nie mógł, wspierał powstańców materialnie, bo po ponad 120 latach zaborów Wielkopolanie byli jednością.

Dzięki pracy organicznej, prowadzonej dla narodu i z narodem, potrafili wykształcić silne, świadome swych celów i zdolne zwyciężyć społeczeństwo.

W walkach uczestniczyło około 16 procent Wielkopolan. Ponad dwa tysiące z nich poległo, kilka tysięcy zostało rannych.

W pierwszych dniach Powstania Wielkopolskiego zaskakiwała przede wszystkim szybkość działania oddziałów, zdolności strategiczne dowódców, odwaga walczących i oddanie społeczeństwa.

Stopniowo to pospolite ruszenie przekształcało się w regularną, profesjonalną armię, która pod koniec Powstania liczyła blisko 130 tysięcy żołnierzy i stawiana była za wzór.

Walki toczyły się na terenie całej Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej, części obecnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W historii powstańczych zmagani szczególnie zapisały się bitwy z pierwszego okresu: o Szubin, Chodzież, Inowrocław, w okolicach Zdziechowej, o Zbąszyń, Kopanicę, pod Osieczną, czy na południu Wielkopolski o Ligotę.

Jednak najbardziej brawurowa akcja, o szczególnym znaczeniu nie tylko dla losów Powstania Wielkopolskiego, rozegrała się na lotnisku Ławica, gdzie stacjonowało około 200 żołnierzy niemieckich, dysponujących kilkudziesięcioma gotowymi do walki samolotami i sporymi zapasami amunicji. Jest ona tematem przewodnim tegorocznych obchodów.

Choć lotnisko na Ławicy było ostatnim punktem oporu Niemców w Poznaniu, jego załoga nie chciała się poddać, grożąc, że zbombarduje miasto.

Powstańcy bardzo starannie przygotowali się do ataku, wykorzystując między innymi wiedzę o lotnisku podporucznika nawigatora Jana Stempniewicza oraz pilotów Wiktora Pniewskiego i Jana Marciniaka.

W nocy, z 5 na 6 stycznia 1919 roku, lotnisko otoczyły trzy kompanie, dowodzone przez Bronisława Pinińskiego oraz pluton strzelców konnych pod dowództwem podporucznika Kazimierza Ciężyńskiego - wspomaganymi przez oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej.

Po odmowie kapitulacji przez Niemców, Polacy otworzyli ogień artyleryjski, pilnując jednak, aby nie uszkodzić stacjonujących na lotnisku samolotów. Jeden z pocisków trafił wieżę kontroli lotów, a odłączenie prądu, przerwało łączność.

6 stycznia 1919 roku, o godzinie 8 rano, Ławica została zdobyta, a wraz z nią 70 samolotów, z tego 50 gotowych do startu, gdyż Niemcy planowali ich ewakuację do Frankfurtu.

Ponadto w hangarach zeppelinów na poznańskich Winiarach znaleziono zakonserwowane części, z których można było złożyć około 300 samolotów, a także liczne zapasy broni i amunicji.



Zdobycz Powstańców Wielkopolskich, o szacowanej wartości około 200 milionów ówczesnych marek, uważana jest przez historyków za największy łup wojenny w dziejach polskiego oręża.

Jak wspominał sierżant Wiktor Pniewski : "Z zapasów tych sformowane zostały cztery eskadry, a jeszcze na początku stycznia wysłałem do Warszawy kilkadziesiąt samolotów. Czarne krzyże na kadłubach zamalowano biało-czerwoną szachownicą, która zgodnie z rozporządzeniem szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 38, z 1 grudnia 1918 roku, była znakiem rozpoznawczym polskich sił powietrznych".

Maszyny zdobyte w Poznaniu stały się zaczątkiem lotnictwa II Rzeczypospolitej, a wielkopolscy lotnicy wstawili się później w bitwach o Lwów i w batalii polsko-bolszewickiej 1920 roku.

Jednak Niemcy w odwecie za zdobycie Ławicy rozpoczęli bombardowania Powstańców z lotniska we Frankfurcie, co groziło dużymi stratami.

Dlatego sierżant Wiktor Pniewski i sześciu innych pilotów, bez wiedzy dowództwa Powstania, zdecydowało się na brawurowy rajd kilku polskich maszyn i zbombardowanie lotniska we Frankfurcie.

Za tę niesubordynację zostali ostro zganieni, ale Niemcy zaprzestali lotniczych ataków.

Zdobycie Ławicy i znajdującego się na nim sprzętu, to ważna karta w historii polskiego lotnictwa.

Bezpośrednim spadkobiercą tamtych tradycji stała się 31 Baza Lotnictwa Taktycznego w Krzesinach, w której stacjonuje chluba polskiego lotnictwa, samoloty F-16.

Szanowni Państwo

Każdego roku spotykamy się pod tym pomnikiem, aby dać wyraz naszej pamięci i oddać hołd przodkom, dla których Polska i wolność warte były każdej ceny. I którzy potrafili udowodnić nie tylko swój patriotyzm, ale także doskonałą organizację i solidarność społeczną.

Wiele lat musiało upłynąć i wiele zmian zajść w naszej ojczyźnie, aby Powstanie Wielkopolskie doczekało się sprawiedliwej oceny, a jego bohaterowie godnego miejsca w narodowym panteonie.

Walczymy o tę pamięć wspólnie, nie tylko tutaj, w Wielkopolsce, ale również poza granicami województwa.

Bo my wiemy, jakie było znaczenie ich czynów, inni wiedzieć powinni.

Dziękuję wszystkim, którzy są dziś z nami, aby oddać hołd Powstańcom Wielkopolskim i ich dziełu, którego symbolem jest przypinana dziś przez nas biało-czerwona rozetka.

Dziękuję wszystkim, którzy podtrzymują pamięć o Wielkopolskiej Insurekcji w każdym zakątku naszego regionu.

Nasi przodkowie nauczyli nas, czym jest niepodległość i jak należy ją cenić.

Cześć ich pamięci.





































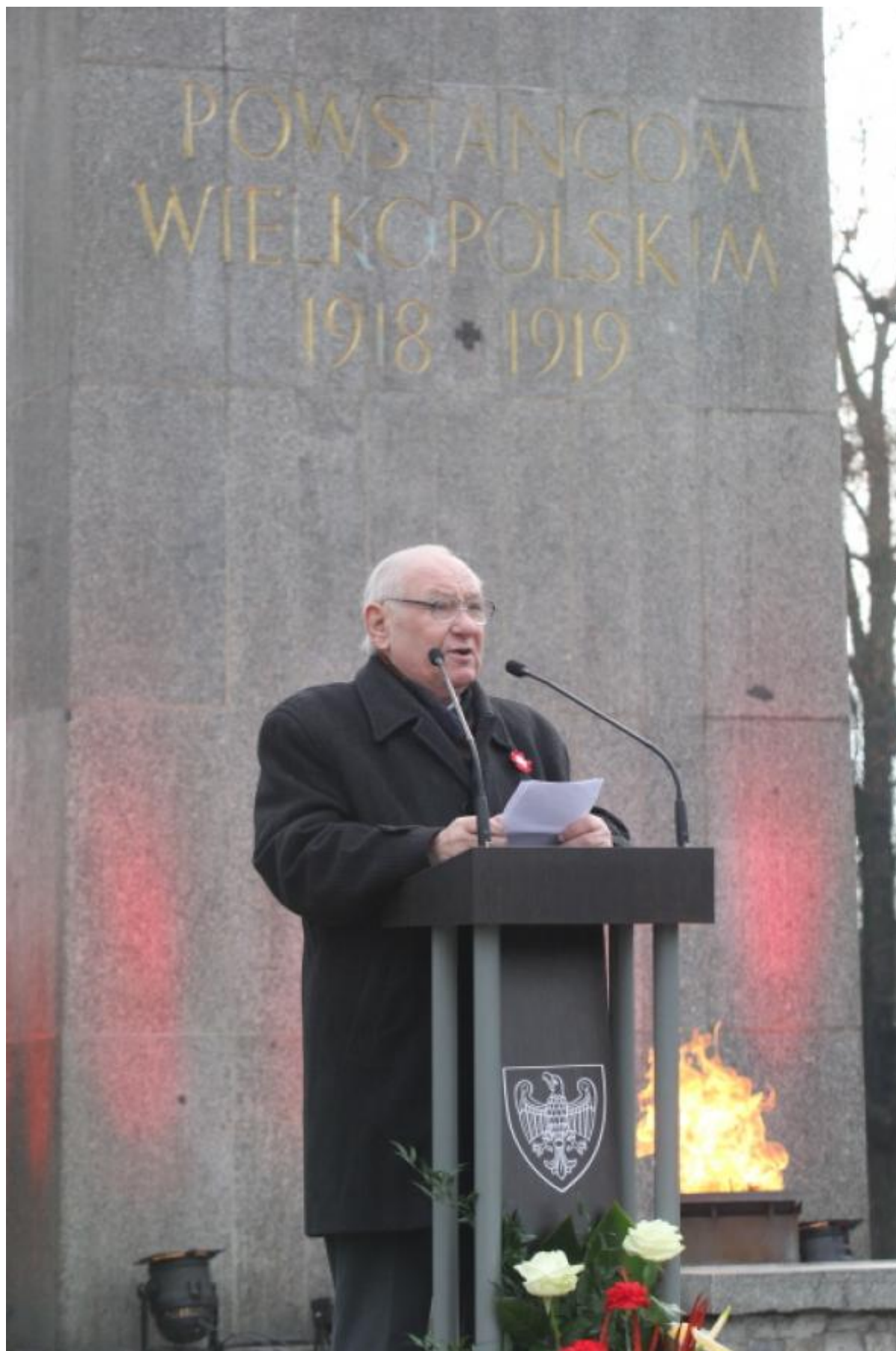










































Pliki do pobrania:

- [List od Premier Ewy Kopacz - 241369 Mb](#)

Dziękujemy za odwiedzinę i zapraszamy ponownie